

KURIER WARSZAWSKI.

Dnia 2 Października 1868. Piątek. Dnia 20 Września (2 Października) 1868.

Rano ciepła st: 11, w połud: c. st: 17	Stan barometru: na deszcz.	Wschód Słońca g. 6 m. 3	Jutro, ŚS. Kandyda M. i Ludomiła.
Wysokość wody st: 1 c. 3 (Ubywa).		Zachód „ „ 5 „ 35	

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odosłenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami. — Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Najwyższy ukaz z 28 lipca (9 sierpnia), nadający zarządzającemu Własną Jego Cesarskiej Mości kancelarją do spraw Królestwa Polskiego, ministrowi dworu, sekretarzowi stanu *Nabokowowi*, na prawach majoratu, folwarki: Iwanowice, Zwierzyniec i Jelenice, w powiecie częstochowskim, gubernji petrowskiej, Kuszelew i Danków z młynami: cemięckim i podmiejskim, w powiecie włoszczowskim, Snochowice, Szewce, w powiecie kieleckim, gubernji kieleckiej, Brzeze, Sierzawy i Jasieniec iłżecki, z osadą młyńską we wsi Malszyce, w powiecie iłżeckim, gubernji radomskiej, również jak i część lasu z leśnictwa zakroczyńskiego, z dochodem rocznym rs. 3,000, zamieszczony był w Nrze 202 „Warsz. Dniew“. (D. W.)

— Onegdaj, 18 (30) września, o godzinie 12½ po południu, Najjaśniejszy Pan, raczył odbyć na polach Mokotowskich ogólny przegląd wojsk zebranych pod Warszawą. O godzinie 4ej, Jego Cesarska Mość raczył odwiedzić Jego Cesarską Wysokość, Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego w Łazienkach i Jenerał-Feldmarszałka w domku na Rozdrożu. O godzinie 5-tej był obiad na trzydziści osób, na który prócz Wielkich Książąt, mieli zaszczyt otrzymać zaproszenie: JW. Jenerał-Feldmarszałek, ministrowie i jenerałowie zagraniczni. O godzinie 8ej, Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, wraz z Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Mikołajem Mikołajewiczem Starszym, raczyli zaszczyścić obecnością swoją przedstawienie w teatrze wielkim, zkąd o godzinie 10½ powrócili do pałacu. Wieczorem całe miasto zajaśniało wspaniałą iluminacją. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, o godzinie 6½ wieczorem, raczył odwiedzić 37-my ekaterynburgski pułk piechoty Swojego imienia, w obozie pod Powązkami rozłożony. (Dz. W.)

— *Gubernator Suwalski.* Przez Najwyższy Manifest z 26 Czerwca (8 Lipca) 1868 r., rozkazano odbyć w Gubernjach Królestwa Polskiego pobór rekrutów, który ma być rozpoczęty 30 Września (12 Października) i ukończony 2 (14) Listopada r. b. Na zasadzie zatwierdzonych wykazów o liczbie i wieku spisowych, mających być powołanymi do poboru tego w gubernji Suwalskiej, licząc nie mniej dwóch i półspisowych do wyboru jednego rekruta, podlegają powołaniu do losowania przy mającym się odbyć poborze spisowi następujących kategorii i wieku: 1) W powiecie Augustowskim: chrześcjanie I-ej kategorii 20 i 21-letni, żydzi wszyscy I-ej kategorii 20, 21 i 22-letni i II-ej kategorii 23 i 24-letni; 2) w powiecie Suwalskim: chrześcjanie I-ej kategorii 20 i 21-letni, żydzi wszyscy I-ej kategorii 21, 21 i 22-letni i drugiej

kategorji 23 i 24-letni; 3) W powiecie Sejneńskim: chrześcjanie pierwszej kategorii 20 i 21-letni, żydzi wszyscy I-ej kategorii 20, 21 i 22-letni i II-ej kategorii 23 i 24-letni; 4) w powiecie kalwaryjskim: chrześcjanie wszyscy I-ej kategorii 20, 21 i 22-letni, żydzi wszyscy I-ej kategorii 20, 21 i 22-letni i II-ej kategorii 23 i 24-letni; 5) w powiecie Mariampolskim: chrześcjanie: I-ej kategorii 20 i 21-letni, żydzi wszyscy I-ej kategorii 20 21 i 22-letni i II-ej kategorii 23 i 24-letni; 6) w powiecie Wołkowskim: chrześcjanie I-ej kategorii 20 i 21-letni; żydzi I-ej kategorii 20-letni; 7) w powiecie Władysławowskim: chrześcjanie wszyscy I-ej kategorii 20, 21 i 22-letni; żydzi I-ej kategorii 20-letni. Do losowania wszyscy spisowi wspomnianego wieku obowiązani są stawić się niezawodnie do tej gminy wiejskiej lub miasta, gdzie są zapisani do ksiąg ludności stałej, nie później jak 30 Września (12 Października) chociażby znajdowali się w innych miejscach Królestwa Polskiego lub Cesarstwa. Od tego przepisu wyłączają się tylko spisowi, przybyli czasowo, nie później jak na jeden miesiąc przed losowaniem do miasta Warszawy i przebywający tam podczas poboru; podlegają oni spełnieniu obowiązku rekruckiego nie w miejscach stałego zamieszkania, lecz w mieście Warszawie. Podając o tem do wiadomości powszechnej, dodaje, że w obec wyżej powiedzianego, na mocy punktu 12-go zatwierdzonych w dniu 11 (23) Maja 1866 r. przez Komitet urządzający zmian i uzupełnień instrukcji rekruckiej z 1860 r., każdy młody człowiek, będący w wieku, w którym w jego powiecie wchodzącym do składu gubernji suwalskiej spisowi podlegają wezwaniu do losowania, a nie posiadający legalnego, zatwierdzonego przez władzę gubernjalną prawa do wyłączenia lub czasowego uwolnienia od wojska, powinien na zasadzie paragrafu 203 rekruckiej instrukcji, stawić się niezawodnie na dzień 30 Września (12 Października) 1868 roku, do swej gminy lub miasta, choćby nie miał sobie doręczonej awizacji, dla spełnienia obowiązku rekruckiego, pod groźbą w przeciwnym razie, jeżeli nie usprawiedliwi swego niestawienia legalnymi przyczynami, pozbawienia go wszelkich mogących mu przynależeć praw do uwolnienia i wyłączenia od wojska, jak również przywilejów wynikających z wyciągniętego na niego losu, gdyby według tego ostatniego niewyznaczał się do wojska. Zatem każdy taki spisowy nie może usprawiedliwiać się nieznajomością ciężącego na nim obowiązku, i będzie oddany do służby wojskowej na rachunek poboru, a w razie niedolności do niej, podlegnie karze oznaczonej przez prawo, za ukrywanie się przed poborem do wojska. (D. W.)

— *Naczelnik Gubernji Płockiej.* niniejszem obwieszcza, że ogłoszony przez Najwyższy Manifest z 26 Czerwca (8 Lipca) r. b., pobór do wojska rozpoczyna się w gubernji Płockiej 30 Września (12 Października), a skończy się 2 (14) Listopada 1868 r. Załączony wykaz szczegółowo wskazuje wiek spisowych podlegających w każdym okręgu konskrypcyjnym w r. b. wezwaniu, nazwy zbiornych punktów i termin losowania w każdym okręgu konskrypcyjnym. Wszyscy spisowi chrześcjanie i żydzi, znajdujący się w wieku i kategorii, wskazanych w wspomnianym wykazie, obowiązani są uczestniczyć osobiście w losowaniu, dla spełnienia czego we-

dług miejsca stałego ich zamieszkania (to jest tam, gdzie są zapisani do ksiąg ludności stałej), powinni stawić się do zbórnych punktów okręgów konspiracyjnych, do których należą, chociażby czasowo znajdowali się i zewnątrz swych gmin, nie tylko w granicach Cesarstwa, lecz i za granicą, i choćby termin udzielonych im paszportów jeszcze nie minął. Stosownie do punktu 12-go zatwierdzonych przez Komitet Urządzący w Królestwie zmian i uzupełnień instrukcji rekruckiej z 1860 r., każdy młody człowiek będący w wieku podlegającym wezwaniu do losowania i nieposiadający legalnego, na mocy zatwierdzonych przez władzę dokumentów, prawa do wyłączenia lub czasowego uwolnienia od wojska, powinien stosownie do paragrafu 203 instrukcji, stawić się nierzawodnie do swej gminy lub miasta, nie oczekując na osobną awizację, dla spełnienia obowiązku rekruckiego, pod groźbą w przeciwnym razie, jeżeli nie usprawiedliwi swego niestawienia prawnymi przyczynami, pozbawienia go mogących mu służyć praw do uwolnienia od wojska, jak również przywilejów wynikających z wyciągniętego za niego losu, gdyby według takowego nie naznaczał się do wojska; każdy niestawiający spisowy, nie może usprawiedliwiać się nieznajomością ciążącego na nim obowiązku i będzie oddany do służby wojskowej na rachunek poboru, dopóki będzie się znajdował w ogólnym wieku popisowym, a nawet o jeden rok starszy, to jest do 31 roku życia włącznie, jeżeli zaś zostanie ujęty po wyjściu z tego wieku, będzie podlegał karze za wyrokiem sądowym, za ukrywanie się przed poborem do wojska. Przytem, dla uniknięcia nieporozumień, dodaje się, że liczą się za 20-letnich młodzi ludzie urodzeni w 1847 r., za 21-letnich—w 1846 r., za 22-letnich—w 1845 r., za 23-letnich—w 1844 r., za 24-letnich—w 1843 r. (D. W.)

Prezes Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do wiadomości, że na odbytem w dniu dzisiejszym losowaniu obligacji i akcji Towarzystwa w roku bieżącym umorzonemi być mających, następujące numery z kół wyciągniętemi zostały:

Obligacje w sztukach po rsr. 1000.

od N-ru 1631 do N-ru 1640	
" " 6691 " " 6700	
" " 13051 " " 13060	
" " 20151 " " 20160	
" " 34671 " " 34680 włącznie.	

Obligacje w sztukach po rsr. 100.

Nr. 37845, Nr. 39025, Nr. 40598, Nr. 41235, Nr. 41521, Nr. 42047, Nr. 42625, Nr. 43093, Nr. 43124, Nr. 43911, Nr. 44732, Nr. 45200, Nr. 45570, Nr. 47575, Nr. 47900, Nr. 48048, Nr. 49779.

Akcje w sztukach po rsr. 1000.

od N-ru 571 do N-ru 580	
" " 5361 " " 5370	
" " 13061 " " 13070	
" " 16041 " " 16050	
" " 17111 " " 17120	
" " 27371 " " 27380	
" " 28071 " " 28080 włącznie.	

Akcje w sztukach po rsr. 100.

Nr. 46401, Nr. 46781, Nr. 47670, Nr. 48063, Nr. 48162, Nr. 49198, Nr. 50633, Nr. 50763.

Wyplata wylosowanych akcji i obligacji dopełniana będzie w Kraju, Cesarstwie i za granicą, według obwieszczenia z dnia 12/24 Września r. b. — Warszawa, 19 Września (1 Października) 1868 r. — 6708 —

— Rada Szczęgółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnego w Warszawie. — Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 23 Września (6 Października) r. b., o godzinie 1ej z południa, odbędzie się w Kancelarii Szpitala tutejszego, głosna licytacja in plus na sprzedaż jabłek rajskich na użytek religijny nie zakupionych. Sprzedaż rzeczonych jabłek

rajskich na konfitury, odbędzie się partjami po 20 sztuk, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające. (1—2) —6710—(D. W.)

— *Wil. Wiest.* donosi, że 7 (19) września, prezes kommissji wileńskiej do badania dawnych akt, J. F. Gołowski, przeszedł na wiarę prawosławną wraz z całą swą rodziną. (Dz. War.)

— Przyjechali do Warszawy: generał-adjutant baron *Lieven*, z Frankfurtu; rzeczywisty tajny radca hrabia *Thun von Hohenstein*, z Berlina; rzeczywisci radcy stanu hrabia *Bobryński* i *Spasski*, z Wiednia; dymissjonowany generał-major *Szultz*, z Kowna; — wyjechali zaś: figel-adjutant książę *Dołgorukow*, za granicę; kamerjunker dworu J. C. M. *von Bradke*, do Petersburga.

— S. p. Jan Juliusz *Fechner*, b. Kontroller Skarbowy powiatu miechowskiego, wczoraj zakończył życie. Pozostały syn i brat, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok jutro, o godzinie 5ej po południu, z kościoła parafialnego Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —6728—(14,952.)

— Wczoraj o godzinie 5ej po południu, liczny bardzo orszak żałobny przeprowadził z kościoła Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski, zwłoki ś. p. Tomasza *Piklikiewicza*, brandmajstra tutejszej straży ogniowej. Eksportował Jks. Kanonik Więkowski, administrator parafji Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, poprzedzony licznem duchowieństwem. Za trumną postępowała rodzina, dowódzca straży Pułkownik Majewski, Brandmajstrowie wszystkich oddziałów, kilkudziesięciu podofficerów i żołnierzy teje, i liczni przyjaciele, których w swem życiu pozyskać sobie potrafił ś. p. Tomasz, przymiotami duszy i serca.

— Wczoraj z Kościoła WW. Ś. na Grzybowie przeprowadzono na cmentarz powązkowski zwłoki ś. p. *Lucjana Delarge*, Inżyniera w 32 roku życia zmarłego.

— ✕ — Kilka z tutejszych pierwszorzędných zakładów fotograficznych, od pewnego czasu uskutecznią w różnych rozmiarach, fotografie artystów i artystek teatrów w kostjumach.

Do przedsięwzięcia prac tego rodzaju, jesteśmy pewni, że żadnego z pp. fotografów, nie skłoniła pęgta zysku. Pragniemy zatem niniejszem zwróceniem uwagi, wyrazić im za trud dla sztuki łożony głośnie słowo uznania.

Zbiory podobnych fotografii oprócz celów popularyzowania historii sztuki dramatycznej, kształcącym się w niej, podają możność do studjów i rozsądnego naśladownictwa zalet, a unikania przywar.

Korzystnieby też było, ażeby wszyscy aktorowie i aktorki pozostawili swe wierne portrety w rolach, w których zdobywali sceniczne laury.

Portret bowiem aktora w jego codziennym surducie, sądzimy, że ma jedynie wartość dla rodziny i szczupłego grona przyjaciół. Tak nawet sportretowany, zaciera swoją indywidualność, gdyż prawdziwa twarz jego nie jest ta, którą ma w dzień na ulicy, lub w domu, ale ta którą przybiera wieczorem na scenie.

Tragik istnieje jedynie w purpurze, todzie, lub zbroji, komik tylko w kurcie Falstaffa, albo w błazeńskim kołpaku.

Portret przeto dramatycznego artysty powinien przedstawiać przyszłości nie jego prywatną, w przesadnej pozie, albo też zupełnie obojętną fizjognomię, ale oblicze sztuczne, jakie przybrał z rolą, która wraz z charakterystyką jego talentu, wyraża cechę i smak dramatyczny epoki, w której żył i jaśniał.

Kompletny zbiór swoich obojga płci artystów dramatycznych, choć nie wszystkich w kostjumach, posiada dyrekcja komedii francuskiej.

U nas, w tutejszej bibliotece teatrów, znajdują się także niektóre portrety i gipsowe biusty dawnych autorów sceniczných i aktorów, właściwe więc byłoby w niej miejsce dla kompletnego zbioru skutecznych dotychczas fotografii artystów i artystek w ich główniejszych rolach.

— Rozprawy nad kwestją szpitala dla dzieci, podniesioną najpierw przez „Gazetę Warszawską“, a następnie przez nasze pismo, przeszły obecnie na grunt właściwy, bo do pism lekarskich. W ostatnim numerze „Kliniki“, w odpowiedzi na stawione przez Redakcję tegoż czasopisma pytanie: czy należy tworzyć oddziały przy istniejących dziś szpitalach, lub czy urządzić zakład wyłącznie dla dzieci przeznaczony? doktor Sikorski opierając swój wywód na przykładach danych przez narody przodujące w oświeceniu i filantropji, utrzymuje, że należy założyć szpital specjalny. Motywuje zaś swe przekonania doktor Sikorski, racjonalnemi, bo ze stanowiska medycyny, uwagami, nad niepodobieństwem prawie ze względów higienicznych, połączenia chorych dorosłych z nieletniemi w jednym szpitalu, oraz trudnością ich zasadnego pielęgnowania. Uwagi te wygłoszone przez doktora Sikorskiego, podzielamy bez żadnej restrykcji i powtarzamy za nim, że nie wątpimy, iż wszyscy światli lekarze staną po naszej stronie, ażeby poprzeć instytucję, której brak tak dotkliwie czuć się daje, a której domaga się ludzkość i cywilizacja.

— Jednym z najpierwszych obowiązków myślącego człowieka jest: znać siebie samego. Z dziedziny tej *siebieznawstwa*, podajemy tu dość ciekawe szczegóły, wyjęte z artykułu pomieszczonego w Szląskiej Gazecie. Ciało ludzkie mieści w sobie 165 kości; muskułów zaś ma 500. Krwi dojrzały człowiek posiada blisko 30 funtów, czyli piątą część swej żywej wagi. Serce bywa zwykle długie na 6 cali, i ma 4 cale średnicy. Na minutę bije ono 70 razy, 4,200 zatem razy na godzinę, 100,800 razy na dzień, a 36,772,000 razy na rok. Kto przeto ma lat 70 wieku, temu serce uderzyło razy 2,565,440,000. Zwykle na godzinę człowiek oddycha 1,200 razy. Na każdym calu kwadratowym naszego ciała mieści się 3,500 porów, gdyby więc owemi porami można było nanizac sznurek, długość jego wynosiłaby 201,166 stóp czyli długość mil czterdziestu.

— Onegdaj około godziny 11ej rano, obserwowano nad Warszawą, jedno za drugim lecące trzy stada bocianów, które oddalały się od nas w cieplejsze kraje, to jest na wschód.

— Wczoraj w ścianę lewego korytarza, prowadzącego do kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, wmurowanym został kamień grobowy, poświęcony pamięci ś. p. Aleksandry z Pruszków *Gruszeckiej*, żony Władysława, b. członka b. Rady Stanu Królestwa, Rady Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w roku bieżącym zmarłej.

— W „Kurjerze Codziennym“ z dnia 16go z. m., wzmiankowano o Amerykaninie panu Arturze Denny, który wynalazł organy parowe; z tego powodu nadmienić możemy, iż rysunek takich organów przed kilkoma laty umieściła Ilustracja Angielska, i że parę lat temu goszczący w Warszawie p. Morris, ten sam, który Azteków przedstawiał, mówił nam, iż niezadługo przybędzie do naszego miasta z parowemi organami, na których (jak twierdził), córka jego bardzo ma grać biegle. Zamiarem pana Morrisa było starać się o pozwolenie ustawienia tego instrumentu w ogrodzie Saskim.

— Z fabryki powozów p. Władysława *Romanowskiego*, w tym czasie wyszedł nowy dyliżans kursować mający na tracie z Radomia do Kielc. W budowie tego powozu zachowano główny wzgląd wyгоды dla podróżujących. W pomienionej fabryce wykończa się także udokładniony samochód o trzech kołach, na którym niebawem młodzi pracownicy pomienionego zakładu, odbyć mają próby.

— Wczoraj w Tiwoli odbyło się podług zapowiedzianego programu, przedstawienie benefisowe pani Buchholtzowej. Ogródek przepełniony był publicznością. Artyści grali jak zwykle, przykre jednak wrażenia czyniły wysilenia zaledwie dziesięcioletniego dziecka (synka państwa Russanowskich), do odśpiewania serenady Schuberta, którą dobywając z piersi najpiskliwszych tonów, musiał powtórzyć od końca do końca, oglądając się biedaczysko co chwila na suflera, to na kulisy, to na akompanjatora. Publiczność sypała oklaski, ale dla nas taka przemiana dziecka w serynetkę, wstrętną powtarzamy stanowiła widok. Może w takim dziecku rozwinęłyby się kiedyś zdolności, ale takie przedwczesne exhibowanie go jako maszynki śpiewającej i powtarzającej gesta źle wyuczone, staje od razu temu na przeszkodzie.

— W miesiącu ubiegłym przeważnie panowały w Warszawie *ostre katary przewodu pokarmowego* tak u dorosłych jak i u dzieci, *tyfus* także się spostrzegać daje, z tym samym przebiegiem i temi samemi co poprzednio cechami. Przypadki *czerwonki* (*dysenteria*) mniej są liczne tak u dorosłych jak u dzieci, jednak zjawiają się jeszcze. *Zapalenia płuc i opłucnej* nie liczne, u dzieci bywały liczne *zapalenia drobnych oskrzeli* (*bronchiolitis*), które i obecnie spotykamy. Widziano przytem *krup i koklusz*. Z chorób wysypkowych *ospę zlagodzoną* (*corioliis*) i *oplonicę* (*scarlatina*). (Klinika.)

— Przed kilku dniami doktor medycyny Chwat, uskutečnił z pomyślnym skutkiem trudną i rzadko zdarzającą się operację cesarskiego cięcia. Operacja rzezona dokonana została w tutejszym szpitalu starozakonnych, i sprawozdanie szczegółowe o niej śledzący postępy medycyny, znajdą w przyszłym zeszycie „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego.“

— Tego lata kamienica pod Nrem 1259 lit A, przy ulicy Nowy Świat położona, a do p. Salcberga należąca, uległa gruntownej restauracji. Piętro pierwsze zamienione zastało na drugie, z powodu uformowanych na wzór zagraniczny, antresoli. Plan tej budowli wzniesionej na tle klasycznych proporcji, podał pan Aleksander *Wojde* architekt tutejszy, który i robotami kierował. Następujący pp. majstrowie przy tej kamienicy wykonali roboty: mularskie p. Joachim Eppen, ciesielskie pan Wagner, stolarskie Maciejewski, malarskie Tomczycki, ślusarskie, (np. w antresolach kute kratki), p.

Chodakowski; ganki zaś (dwa od frontu i jeden od dziedzińca) pochodzą z fabryki p. Rudzkiego. W pomienionej posesji także wzniesiono nowe zupełnie oficyny grunt podwórza obniżono do 3 łokci, wreszcie w przestrzemi sieni urządzono bramę. Dziś już rzeczona kamienica jest zamieszkiwana. Na dole ile nam wiadomo w dwóch sklepach ma się ulokować jedna z cukierń z ulicy Bielańskiej, a obok mieszczą się tam dwa sklepy.

— Pisma poświęcone modom, donoszą już o zmianie form ubiorów damskich, nastąpić mającej w nadchodzącej jesieni. Przeważnie mają być używane przez damy kostjумы jedwabne, barwy szarej lub brunatnej do wyjścia na ulicę, na wizyty zaś suknie mantynowe czarne z wolantem rurkowanym (à tuyaux d'orgues). Z wełnianych tkanin na suknie, ma być bardzo modna gruba popelina z jedwabiu: wełny w poprzeczne prążki w dwóch odcieniach, jak również *serża* mieniona, zwana *sablée* gdyż wygląda jak gdyby przysypała piaskiem.

— Pisze Izraelita, mało znaną osobliwością jest, że wszystkie dnie w tygodniu są u rozmaitych ludów dniami spoczynku. I tak, u chrześcijan, niedziela; u dawnych greków, poniedziałek; u persów, wtorek; u assyryjczyków, środa; u egipcjan, czwartek; u Turków, piątek; u żydów, sobota.

— Zwracamy uwagę na umieszczone w dzisiejszym numerze ogłoszenie, dotyczące się sprzedaży wyrobów włóczkowych, wykonanych przez ociemniałych wychowalców i wychowawce tutejszego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. Wyroby dziewczątek, że już pominiemy pończoszki, jako najwyczejniejszy przedmiot, stanowią kaftaniki dzieciinne, kamaszki, chusteczki angorowe i t. p., chłopców zaś koszyki, słomianki, wyplatane siatki do krzeseł, szpagat, powrozy i t. p. Ceny przedmiotów są bardzo umiarkowane, bo niewiele więcej wynoszą, nad koszt użytego materiału, a dochody osiągnięte ze sprzedaży, obracane są na utrzymanie uczniów i uczennic nadkompletnych, których obecnie jest 11, na wzmocnienie nauki muzyki w oddziale ociemniałych, oraz na inne ulepszenia w zakładzie.

— Antonina Abramska, służąca, lat 40 licząca, pod Nrem 755 zamieszkała, w dniu wczorajszym nagle zmarła. (Gaz. Polic.)

— Wczoraj zmarła tu po zjedzeniu grzybów żona wyrobnika, która kilka dni temu wyszła do lasu, dla zbierania takowych, a nie znając widać dobrze grzybów trujących, życiem przepłaciła swoją niewiedzę.

Człowiek, który spadł wczoraj z dachu jednego z domów przy ulicy Pokornej, w parę godzin skutkiem wstrząśnienia mózgu życie zakończył. (G. Polic.)

— Nieszczęśliwa, bo wiekiem przygębiona, nadto niewidoma, lat 70 mająca, Petronela Chudzińska, pod Nrem 2874, przy ulicy Ordynackiej zamieszkała, i zostająca bez wszelkiego sposobu do życia, przypomina się miłosierdziu osób litościwych, aby raczyły ją wesprzeć jaką ofiarą.

— Kalisz d. 28 z. m. — Ociągałem się z nadesłaniem wam korespondencji, aż do czasu nagromadzenia się większej liczby ważniejszych objawów społecznego życia w naszym mieście. Nateraz jednak, donoszę o dwóch przedstawieniach danych przez grono tutejszych i okolicznych miłośników sztuki, na

wsparcie miejscowego szpitala. Przedstawienia te jakkolwiek uorganizowanie ich nastęcało wiele różnych przeszkód, powiodły się wcale świetnie, i przyniosły dochodu około 600 rs. Programm przedstawienia danego w dniu 16, obejmował dwa utwory sceniczne i cztery części muzyczne. Amatorowie i Amatorki odegrali komedję „Biały krawat,” z dobrem pojęciem przedstawianych charakterów i niepomierną dokładnością w wykonaniu. Rolę Oktawjusza odegrał pan Tan. Agaty z wdziękiem i swobodą panna Jen., a służącego pan Mr. Po komedji tej pani Sz. z rzeczywistym artyzmem odegrała na fortepianie fantazję z „Faworyty” Donizzetego, a panna Cz. dźwięcznym i wyrobionym sopranem odśpiewała arję z Trubadura i śpiew Hölzel'a. Na zakończenie amatorowie odegrali komedję „Wet za wet,” oryginalnie napisaną przez J. S. Jasińskiego, w której przyjęli udział pani Rym., oraz panowie Zaw., Zar., Zawa. i Kos. Poprzedniego dnia przedstawienie składało się z komedji Szobera „Stara Panna” i Fredry syna „Przed śniadaniem” w antraktach których orkiestra z amatorów pod dyрекcją p. Lewandowicza, wykonała starannie kilka utworów wyższej wartości, a panny Roes. odegrały na dwóch fortepjanach duet Aschera z Wilhelma Tella i panna Czer. odśpiewała arję z Trawiaty i Lindy. Układem widowisk i całą sceniczną wystawą, w której widniało wiele pracy i wykształconego smaku, zajął się pan Jankowski, członek tutejszej Rady Opiekunczej. O ile wiem, p. Jankowski niezadługo znów zamierza urządzić dwa przedstawienia, na cel wsparcia naszego szpitala, który utrzymuje się głównie z zasiłków tutejszych i okolicznych obywateli, i o tych zacnych zabawach, w właściwym czasie szczegółowo doniesieć wam nieomieszkać.

Z.

— Dnia 17 z. m. r. b. zmarł w 21 roku życia w Krasiczynie (w Galicji), Marjan Korwin *Kochanowski*.

— W Wrześni w W. Ks. Poznańskim umarł d. 25 b. m. lekarz praktyczny dr. Konstanty *Tabernacki*.

— Miasto Koronowo w W. Ks. Poznańskim ma nadzwyczaj piękne położenie. Wzgórze za miastem ciągnie się od północy na południe, grabiną porośnię, a najwyższy szczyt porośnię bujną zielonością, sprawia uroczy widok. Środkiem doliny, w której leży miasto liczące blisko 5000 dusz, wije się wartkim biegiem Brda. Mieszkańcy trudnią się handlem, rzemiosłami i nieco rolnictwem. Składy kupieckie prawie wszystkie w ręku starozakonnych, dostarczają okolicy towarów łokciowych, żelaza, skór i t. d., tartaki i młyny, z pomiędzy których 3 znaczniejsze nad Brdą, 2 rządowe i 1 p. Kantaka potrzebnych desek i mlewa, a 2 fabryki, zasilają Berlin w wyroby stolarskie i sukno. Koronowo posiada 3 kościoły, jeden ewangelicki, stojący w środku rynku i 2 katolickie, z których pierwszy ma piękną wieżę, a drugi klasztor po OO. Cystersach, mieszczący w sobie wiele kaplic, widzenia godny chór, piękną ambonę, służy dziś za kościół farny. Z klasztorem stykają się mury więzienia, dawniejsze cele klasztorne. Rzemieślnicy, między którymi najwięcej garncarzy i szewców, tworzą najliczniejszą klasę, mieszczącą w łonie swym zdrowy żywioł. Ten i ów radzi jak tylko może najlepiej o sobie, a zasilany robotą z miasta i okolicy, robi postępy widoczne.

— W Teatrze Królewskim w Sheffield, w Anglii dano „Księżnę de Gérolstein”, operę Offenbacha, z nad-

zwyczajnem powodzeniem. Główną rolę przedstawiła p. Julia Mathews, odrzuciwszy całą zbyteczną śmiałość p. Schneider, która tę rolę utworzyła w Paryżu, i pomimo tego, opera przyjęta była z najwyższemi oklaskami. Iesnieni aż do zapału widzowie przywołali nie tylko artystów, ale dyrektora i reżysera.

— P. Maplerau, dyrektor opery włoskiej w Londynie, najął teatr Coveut-Garden, na sezon jesienny.

— Znany jarmark (kiermasz) w Amsterdamie, rozpoczął się z całą okazałością i jako zwykle od kiermaszu dzieci. Zwyczaj ten trwa od r. 1622, epoki, kiedy hiszpanie zamierzili wysadzić w powietrze giełdę, w chwili najłutniejszego zebrania kupców. Ale chłopczyk pod mostem ukryty, wysłuchał zmyw hiszpanów, doniósł ją burmistrzowi miasta i dzięki przezorności dziecka, wcześniej zdołano zapobiedz wielkiemu nieszczęściu, uchwyciwszy wczas jeszcze statek napełniony prochem. Wdzięczni kupcy, zapytywali chłopczyka, jakiej żąda nagrody? Nie przyjął podarunków, pieniędzy. „Chciałbym“, rzekł, „ażeby dzieciom podczas kiermaszu, pozwolono w salach giełdy bawić się“. Przyjęto prośbę skromnego dziecięcia, i od owego czasu na pamiątkę ocalenia giełdy, dzieci z całego miasta, w czasie jarmarku, zbierają się na sale giełdy, prawie wszystkie z bębnami, biegają, gonią się i bawią do woli.

— Fotograficzna kommissja, która pod przewodnictwem doktora Dümichen, przeznaczona była do Wyższego Egiptu, ażeby tam zdjąć fotografie z całego szeregu staro-egipskich pomników, opuściła dnia 5go z. m., na okręcie „Adler“ Kairo. W minach Memphijskich pod Sakkarach, zatrzymano się po raz pierwszy i odbyto pierwszą próbę z odfotografowaniem podziemnych grobów, za pomocą światła magnezytowego, w obecności sławnego egiptologa Mariette Beja i konsula związku północno-niemieckiego, doktora Neransa. Próba udała się jak najzupełniej i zadowolniła wszystkich. Dnia 10go września zamierzała kommissja udać się do Teb.

— W Algierji spodziewają się na nadchodzącą zimę jeszcze straszliwszego głodu jak w r. z. Śmiertelność między arabami niesłychana: w ostatnim tygodniu na troje nowonarodzonych, było 31 wypadków śmierci, czyli przeszło dziesięć razy więcej.

— Pierwszą nagrodę za cnotę (Monthyona) dostała w tym roku, jak już o tem donosiliśmy, murzynka Nimfa, z departamentu Var. Prezes p. Carné opowiedział jej życie, będące jednym nieprzerwanem pasmem poświęcenia. Nimfa niewolnicą. Pan jej, niejaki Peilon osadnik zrujnowany przez trzęsienie ziemi w Pointe à Pitre, żył jakiś czas w Tulonie z okrucich dawnej fortuny, ale ten fundusz niedługo się wyczerpał. Potem wspierała go rodzina, a skoro od niej pomocy zabrakło, poczciwa sługa postanowiła utrzymywać dawnego pana przy życiu i przekonaniu, że rodzina mu zawsze płaci pensję. Ażeby poświęcenie swoje utaić przed tym, dla którego się poświęca, zacna ta niewiasta, chociaż już w podeszłym wieku, w nocy na chleb dzienny zarabia. Podczas kiedy pan jej jeszcze śpi smacznie, murzynka biegnie na brzeg morza i łowi tam ślimaki, które sprzedaje na targu o świcie. Kiedy wzburzone morze moczy biedną sługę do kości, ona szczęśliwa bo się spodziewa obfitego połowu, za który będzie mogła nabyć swemu panu smaczne pożywienie. Jasna pogoda co niebo i ziemię raduje, zasmuca poczciwe serce Afrykanki, bo im dzień piękniejszy tem połów mniej-

szy, a skoro zabraknie na sprzedaż towaru, musi błagać pomocy poczciwych sąsiadów. Ci nigdy nie odmawiają jałmużny zacnej słudze. Ale za jałmużnę załadali zwierzeń; tym sposobem wydało się bezprzykładne poświęcenie Afrykanki. Nie tylko zgromadzeni w akademii słuchacze, ale cała Francja przyklasnęła temu wyborowi akademii. Zaprawdę nigdy nagroda Monthyona, lepiej nie była użyta; to tylko szkoda, że taka mała; 3,000 franków! Czemże są te pieniężne nagrody cnoty, w porównaniu z temi, jakie otrzymuje .. niecnota? Istną ironją. Szczęściem jednak prawdziwa miłość bliźniego, znajduje nagrodę w samej sobie.

— Książd włoski Vittelmo Branghirolli, odkrył w archiwum Gonzagów w Mantui dwanaście listów Ś-go Karola Boromeusza, słynnego kardynała, którym świat naukowy przyznaje wysoką wartość historyczną.

— W mieście francuzkiem Troyes, wznoszą obecnie posąg Urbanowi IV, który będąc synem niezamożnego szewca w tem mieście, z niskiego stanu doszedł do godności papieżkiej.

— Nadawanie dzieciom na chrzcie imion, ulega także modzie, W XV wieku w Anglii, najmodniejszym imieniem było: Joanna albo Joan, dalej, jak zapewniają kronikarze Krystyna, Izabella, Matylda, Juliana, Aleson (Alicja), Łucja, Pernel (Petronella), Agnieszka i Idonia. Twierdzenie co do zmian mody w nadawaniu imion, kronikarze opierają na przeważnej ich ilości w opisach ludności.

— W Paryżu, w tych dniach w Teatrze Gaité, dają nową dramę w 5 aktach P. Raselli: „Nasze dzieci“, w Ambigu, wznawiają „30 lat Życie Szulera“, z panem Fryderykiem Lemaitre. Przed trzydziestą laty grał też samą rolę. W Variétés, na początku przeszłego miesiąca, pierwsze przedstawienie opery bouffe: „Péricholles“, pp. Meilhan, Halévy i Offenbach. W głównej roli wystąpi znana p. Schneider.

— Przysmak, który w średnich wiekach był ozdobą książęcych biesiad, znów się pojawia na stołach szlacheckich magnatów. Na pieczyście podają tam obecnie w bardzo wielu krezusowych domach, na Szlaku pieczone łabędzie. Smakosze utrzymują, że mięso młodego łabędzia ma być nader delikatnem i smacznem.

— Ze wszystkich dramatów najstraszniejsze są te, które się rozgrywają na pełnem morzu, na pomoście okrętu. Taki właśnie dramat miał miejsce na okręcie włoskim „la Theresa“ który po pięciu miesiącach żeglugi przybył do Makao. — Okręt ten zabrakł z Makao 296 kolisów chińskich oraz ładunek jedwabów, porcelany i herbaty. Po 62 dniach nawigacji, gdy statek znajdował się na wysokości Nowej Zelandji, a osada zajęta była na pomoście, chińczycy dostawszy się do składu broni rzucili się na majtków i w przeciągu 10 minut dwunastu tych ostatnich zamordowali. Porucznik „la Theresy“ który bronił się z odwagą rozpacz, otrzymał kulę karabinową w czoło. Drugi officer otrzymawszy 19 ran, został zamordowany w straszliwy sposób, wbijano bowiem nieszczęśliwemu gołdzie w głowę i on umarł dopiero po kilku dniach tego okropnego konania. Następnie rabusie chińscy pokłócili się z sobą. 50 ich poległo w wzajemnej walce, a zwycięzcy głowy zabitych popakowali do skrzyń na spód okrętu; wywiązał się też z tego po kilku dniach tak nieznośny zaduch, że trudno było wytrzymać na okręcie. Szczegóły o tym strasznym wypadku podał kapitan okrętu „la Theresa“ którego

chińczycy zmusili do doprowadzenia ich do portu Tin-Pak, gdzie po zrabowaniu statku wylądowali.

Dla dogodności publicznej otworzonym został nowy kantor Kurjera Warszawskiego przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 1340 wprost Włodzimierskiej w Składzie Papieru i Galanterii E. Rylle.

— Zapis uczniów na rok szkolny 1868/9, w szkole mojej z klasą przygotowawczą do szkół publicznych, pod Nr. 1087b, przy rogu ulic Twardej i Marjańskiej, w domu WW. braci Löwenberg, rozpocznie się z dniem 4-m Października r. b. i odbywać się będzie codziennie od godziny 10 do 2 przed południem. Nadmieniam przytem, że przyjmuję uczniów tak tutejszych, jako i z prowincji na pensją, zapewniając im opiekę prawdziwie ojcowską.—Aron Schwarzenberg. —6707—

— Ze wszystkich gałęzi medycyny, żadna w ostatnich czasach nie uczyniła tak olbrzymiego postępu, jak nauka o rozpoznawaniu i leczeniu chorób gardłanych. Ponieważ bowiem gołem okiem zaledwie jama ust (frauces) jest widoczną, zaczawszy zaś od nadgłośni (epiglottis), cała krtani (larynx), wraz z znajdującymi się w niej i poniżej częściami jest ukryta od naszego wzroku, to i pojąć łatwo, że przy takich niekorzystnych danych i rozpoznawanie chorób tamże się znajdujących, a zatem i leczenie onych, opierało się ledwie na domysłach, a tem samem bardzo często było mylne. Wtem w 1859 r., professor Czermak z Pesztu, przedstawił Paryżkiej Akademii Nauk nowo-odkryty przez siebie (a w wielkiej części także i D-ra Türcka z Wiednia), laryngoskop czyli wziernik gardłany, i od tej pory datuje nowa świetna epoka patologii i terapii gardlanej. Za pomocą bowiem laryngoskopu, można najdoskonalej widzieć całe wnętrze krtani, aż do bifurkacji (rozdwojenia się) tchawicy. Przy tym więc ułatwionym sposobie badania, wnet odkryto okiem przeróżne procesy chorobowe w gardle umiejscowione, i znając choroby zaczęto je też bardzo pomyślnie, bo racjonalnie leczyć. Podczas tegorocznej, dłuższej mojej wycieczki za granicę, wystudjowawszy gruntownie laryngoskopję u najpierwszych w tym względzie specjalistów i sprowadziwszy obecnie z zagranicy najbardziej udoskonalone instrumenty, otworzyłem u siebie gabinet laryngoskopiczny, gdzie codziennie od 8 do 9½ rano i od 3 do 6 po południu będę się zajmował specjalnie badaniem i leczeniem chorób gardłanych podług wyż wyluszczonych najnowszych danych nauki. Dr. Kohn, akuszer miasta, ulica Królewska, dom Jeziorańskiego, Nr. 1062 czyli 39 nowy.

(1—3) — 6690 —

— Agencja Ubezpieczeń Mikołaja Rotwand, przeniosła biuro swoje na ulicę Elektoralną, pod Nr 4(745 i 6), do domu p. Feldhusena, obok gmachu Bankowego.

(2—3) — 6652 — (14,797)

— Kantor Główny Loterii Król. Polsk. Maurycego Nelkena, na Krakowskim Przed., na prost b. odwachu i na Nowym Świecie na prost Ordynackiego, ma honor zawiadomić Szanowną publiczność, że ciągnięcie klasy 3-iej Lot. 111 rozpocznie się we wtorek dnia 6 Października r. b. i zarazem uprasza, ażeby z powodu spodziewanego w ostatnim dniu natłoku, wcześniej z wymianą losów pośpieszyć raczyła. Losy kupne do klasy 3-iej są jeszcze do nabycia. —6619— (6,619)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Telegram wczorajszy przyniósł nam ważną wiadomość o trjumfie powstańców i wyjeździe królowej do Francji. Jeżeli (jak to w podobnych okolicznościach zdarzać się może, i czego bywały przykłady), telegram ten, innym, przeciwnym telegramem odwołanym nie będzie, to panowanie Izabelli II i całej dynastji burbonów skończone. Po powstaniu, nastąpi rewolucja, to jest zmiana zasad rządu, której przeprowadzenie naród powierzy kortexom. Jak rychło też zwołanemi zostaną, i czy podczas przygotowań do ich zebrania nie zajdą jakieś niespodziewane epizody, bądź to ze strony samychże hiszpanów, upojonych tak łatwym zwycięstwem, bądź też ze strony mocarstw zagranicznych, to jeszcze przed oczyma naszymi grubą pokryte jest pomroką.

Odbieramy bliższe szczegóły o owej „znakomitej i sławnej bitwie“ pod Santander, którą generał margrabia Calonge stoczył z powstańcami. Walka była rzeczywiście nader zacięta. Przez półtrzeciej godziny 1,800 powstańców, (z których trzecia część nieumiejętna w obchodzeniu się z bronią i mająca takową w lichym gatunku), stawiało opór margrabiemu, uderzającemu na nich w 4,000 ludzi z 8ma armatami. Ta „znakomita i sławna bitwa“, w której wojska królewskie walczyły we trzech na jednego, ogromne wszakże przyniosła im straty. Około 400 ludzi poległo lub ciężkie rany odniosło: 21 officerów, a w ich liczbie dwóch generałów ranionych, jeden podpułkownik zabity.

Ajencja Havas, która dotąd o ile mogła, wystawiała sprawę powstańców w smutnem świetle, dzisiaj, po powstaniu w Madrycie, innym zupełnie technie duchem. I tak, podaje następny telegram z d. 29 z. m. wieczorem:

Margrabia Novaliches pobity i poraniony, powrócił do Madrytu. W Madrycie wybuchło powstanie, noszące wszelako pokojowy charakter. Wojska bratają się z ludem. Concha i generał kapitan Ros de Olano ustąpili. Powstanie jest powszechnem. Ustanowiono tymczasową juntę rządzącą, złożoną z czterech progressistów, czterech liberalistów i czterech demokratów. Marszałka Serrano oczekują jutro w stolicy. Herby królewskie pojeżdżowano z gmachów publicznych i sklepów dworskich. Kapele wojskowe krążą po uilluminowanych i ożywionych ulicach.

P. Nigra poseł włoski, otrzymał dla swego rządu dozwoleń notowania na giełdzie paryżkiej kursu papierów, wypuszczonych przez Towarzystwo koncesjonariuszy monopolu tabacznego we Włoszech. Dogodność tę uczynił bezpośrednio sam cesarz, pomimo silnego przeciwiństwa ze strony syndykatu agentów giełdowych, i mniej wprawdzie dobitnego, ale również rzeczywistego oporu ministra skarbu. Niektórzy upatrują w tem drobnem powodzeniu finansowem, jakie odniósł kawaler Nigra, pierwszy owoc rozchwalania się zamierzonego francuzko-hiszpańskiego przymierza, i wnoszą, że rozchwalanie to musi wpłynąć na ogólniejszą postawę Francji względem Włoch. Podzielamy ich przekonanie w zupełności, gdyż, że tak jest rzeczywiście, mamy dobitny dowód w pośpiechu, z jakim dzienniki półurzędowe francuzkie, a nawet sam „Monitor wieczorny“, ogłaszają udzielony sobie z wysokich sfer artykuł, zaprzeczający najformalniej słuchom o widzeniu się cesarzowej Francuzów z kró-

do Warszawy	{ pociąg pospieszny	8—51 wieczór
z Sosnowic i Granicy	{ ditto osobowy	5—38 po poł.
z Alexandrowa	{ ditto ditto—	3— „ po poł.
z Terespolu	{ ditto posp. (razem z Granicznym)	5—36 po poł.
z Petersburga	{ ditto pospieszny	5—20 po poł.
	{ ditto osobowy	4—10 rano.

TEATR RAPPO,

dziś i codziennie, na rogu ulic hr. Berga i Włodzimierskiej.
Początek o godzinie 7½ wieczorem. (59) —4526—

TRZEBA ZOBACZYĆ

AŻEBY WIDZIEĆ!

Teatr Pcheł dressowanych.

Pchły które pracują na komendę; ciągną wóz, przy którym pchła jako woźnica trzyma lejce; tańczą na linie, pchła w najmodniejszej damskiej sukni; dwie pchły pojedynkujące się z sobą; pchły obracające karuzel; pchła w łafcuszki okuta; skoczek napowietrzny i inne tego rodzaju produkcje, tak, że każdego przejmuje zdumienie i podziw, jak daleko sztuka człowieka dojść może. Jakkolwiek to, co tu podajemy jest niewiarogodne, to przecież jest prawdziwe i zajmujące do widzenia. Właściciel jest przekonany, że każdy, kto przyjdzie na to widowisko, przyzna, iż oczekiwania jego przewyższonemi zostały.

Cena wejścia Kop. 25. Dzieci po Kop. 15.

„Teatr Pcheł“ otwarty od godz. 11ej rano do 9ej wieczorem
Hotel Lipski, ulica Bielańska.

(1—0) —6723—(14965)



WINOGRONA BADENSKIE

wyborowe i zupełnie słodkie nadeszły do Składu
A. Stępkowskiego. (15—0) —6252—(14000)



Winogrona Krajowe,

sprzedają się w Składach Świec i Mydła
Karola Scholtze i Spółki, przy ulicach
Przejazd i Senatorskiej (16—30) —5920—(13267)



Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga,

otrzymał handel Ant. Stępkowskiego.
(7—0) (14597) —6536—



Wzywam uprzejmie Osobę z nazwiska niewiadomą, która się mieniła być żoną Malarza portretowego, i pozostawiła warunkowo zadatek Rs. 5 na Lokal, po który zgłosić się miała w 48 godzin, i tego nie dopełniła, aby się po odbiór takowego raczyła pofatygować do Rządcy domu Nr 649, ulica Przejazd, dom Naimskiego, dla uniknięcia niepotrzebnych sporów. (1—2) —6683—(14908)



Meble i Fortepjany,

publicznie przez licytację w Radomiu dnia 14go i 15go, a w Kielcach dnia 18go, 19go, 20go i 21go, wyprzedanemi zostaną w Handlach pod firmą Kazimierza Henisza także.
(1—5) —6699(14956)



We Wtorek, to jest 24 Września (6 Października), o godzinie 12ej rano, odbędzie się, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej, Licytacja na sprzedaż KONI wybrakowanych z Pułku Lejb Gwardji Ułańskiego Jego Cesarskiej Mości.
(1—2) —6721—(14955)



MEBLE ZAGRANICZNE,

cały garnitur z drzewa orzechowego, dwie Szafy mahoniowe, Kredens, dwa Lustra do salonu w złotych ramach, Zegar pod kłosem, i inne różne rzeczy, za przystępną cenę. Wiadomość przy rogu ulic Królewskiej i Marszałkowskiej, Nr 1065c, mieszkania Nr 5. Widzieć można od 10 rano do 6 wieczorem. Szwajcar wskaze.
(3—3) —6543—(14598)

PISANIE PROŚB

uskutecznia **Kantor Komissowy Eryka Jachowicza**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Pałacu Krańskich, Nr 410 (nowy 5). (2—3) —6620—(14737)



Ktoby z Szanownych Rodziców życzył sobie przysłać na wspólną naukę **Dziewczynkę**, lub też oddać całkiem **Chłopczyka**, już uczyszczającego, lub mogącego się przygotować do Szkół, gdzieby korzystał z niemieckiej konwersacji, zechce się zgłosić na róg ulic Nowogrodzkiej i Marszałkowskiej Nr 1618 lit. K, dom Godlewskiego, Nr 18 mieszkania, od 10ej do 3ej po południu.
(3—3) —6583—(12690)

Kto znajdzie

nową Pończochę jedwabną,

zaonegdaj zagubioną w przejeździe od Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej do Fabryki Zamojskiego na Solcu drożką Nr 405, dostanie nagrody dwa Ruble od St. Zdźienickiego; przy ulicy Mostowej Nr 226. (3—3) —6657—(14854)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest

Mieszkanie

do odnajęcia na kwartał od 1go Października r. b., za połowę ceny, t. j. za Rs. 25, na kwartał, składające się z 2ch Pokoi dużych, suchych i bardzo ciepłych, Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy, na 1m piętrze. Wiadomość na Lesznie Nr 657ab, wprost Kassy Powiatu, u Osoby zajmującej to mieszkanie.
(2—2) —6674—(14892)

TEATR WIELKI

Dziś. **Modniarki**, czwarte wystąpienie P. Couqui.

Jutro: **Fiametta Balet**.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś: **Zemsta za mur graniczny**. — **Lekeja Śpiewu**.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 19 Września (1 Październik) 1868 r.

Monety i Papiery.

Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k: 2
Dukaty Holenderskie rs. 3 k: 42½
Obliży skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs. 100.
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs. 100
Listy likwidacyjne za rub. sr: 100
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864
z r. 1866
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę
Akcje Drogi żel: Warsz.: Bydgoskiej,
Akcje Głow: Tow. Ros: Drog żelazn:
Akcje Drogi żelaznej Warsz.: Teres:
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej
Akcje Fabryczno-Lódzkie

Żądano Płacono

Ruble i kop: sr.

—	—	77	75
Lo	80	wa	nie
79	40	79	10
67	15	66	83
136	—	135	50
133	50	133	—
87	—	86	33
65	50	64	50
61	25	—	—
—	—	121	—
—	—	91	75
—	—	90	—
—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: od rs. 111¼ rs. — k: 134
Od Likwidacyjnych kop: 135¼

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. 119½ — 119¼

Londyn 3 M. 1 funt st: rs. 7 k: 36½ rs. — k. —

Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs. 87 k. 75 rs. — k. —

Wiedeń Weksel 2 m. za 150 w. a: rs. 105 k. — rs. —

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 30 Wrześ:

płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 k: 15 do rs. 7 kop: 20; żyta od rs. 5 k: 32 do rs. 5 k: 50; owsa od rs. 3 k. — do rs. 3 kop. 15; gryki od rs. — kop: — do rs. — kop: — kartofli od rs. 1 kop: 20 do rs. 1 kop: 35.

Okowity płacono dnia 30 Września za wiadro od rsr.

4 k. 17½ do rs. 4 k: 23¾ za garn. od rs: 1 k: 36 do rs: 1 k. 38.

Przyjechali do Warszawy:

Frankowski Juliusz obywatel z Lublina nr 1403; Hr. Zuszewski Bron: obywatel z Łowicza nr 1363a; Nowiński Fran: obywatel z Lublina nr 634a; Hr. Prozor Edward obywatel z Pilicy nr 1574i; Hr. Potocki Henr: obywatel z Chrzontowa nr 1355f; Rzewuski August obywatel z Bętkowa nr 634a; Hr. Scypio Maurycy obywatel z Kozisk nr 625.

Wyjechali z Warszawy:

Jarociński Win: obywatel z Kalisza; Łaszcz Lud: obywatel z Stanisławowa; Makomski Hipolit obywatel z Radomia; Strzeszewski Fran: obywatel z Jarocin; Zabierzowski Józef obywatel z Kowieszy.

Wiadomości Literackie.

— Ner 39 **Bluszcza**, wyszedł z druku i zawiera: Przegład p. W. Szymanowskiego; Z gór (obrazki i opowiadania); Drahomira (tragedja), Weilena, p. Wł. L. Anczyca, (c. d.); Czy mu się powiodło (powieść z angielskiego) (c. d.); Przegład teatralny p. Edwarda Lubowskiego; Wiadomości z Hygieny, p. Dra Płaskowskiego. — Dodatek: Denko do kapeluszów „Nilson”; Rozmaite kołnierzyki i mankiety; Szlak narozny na serwety, firanki i t. p.; Wycięty marszczony stanik z muslinu; Bluzka dla dziewczynki od 12 do 14 lat; Kaftanik dla dziewczynki od 9ciu do 11 lat; Ząbot z koronki i wstążki atlasowej, mogącej zastąpić czepeczek; Kapelus „Nilson”; Słowno o mleku, o maśle; O utrzymaniu prostej postawy u dziewcząt.

— **Wędrowiec**, Ner 300, wyszedł z druku i zawiera: Podróż podbiegunowa północna, odbyta przez Dra Hayesa (d. c., z 2ma drzewor.); Koczujące plemiona Gubernji Archangielskiej, ich sposób życia, zwyczaje i obyczaje (dok.); Wygląd Jersey (z 2ma drzewor.); Orcivalska zbrodnia, p. Em. Gaboriau (dalszy ciąg); Z Wiktora Hugo, wiersz K. Podwysokiego; O bibliotekach paryżkich; Sptakanej, wiersz Wł. Belfy; Nowości literackie; nekrologia.

— **Opiekun Domowy**, Ner 39, wyszedł z druku i zawiera: O wychodzeniu Opiekuna w kwartale IVtym r. b.; Kocioł w Piasecznie, przez Rzemieślnika z Mostowej ulicy; Marko i Milica (Duma Serbska), p. Jana Prusinowskiego; Światne wychowanie i szkoła nieszczęścia, p. Adama Pługa (c. d.); Podróż nad Wartę, przez Franciszka Gumowskiego (c. d.); Tapir przez M. K.; Rozmaitości.

— **Kliniki** Nr 7 wyszedł z druku i zawiera: Spostrzeżenia szpitalne: Sprawozdanie z czynności chirurgiczno-lekarskich szpitala Śgo Józefa w Mieni, skreślił H. Dobrzycki, Lekarz szpitala (d. c.); Przegląd Literatury lekarskiej: Literatura rosyjska: Poradnik dla Lekarzy i studentów do analizy chemicznej w stanie fizjologicznym i patologicznym orlizmu (Refer. Dobieszewski); Kronika zagraniczna: Konkurs Tow: medyko-psychol: Komissja między-narodowa dla syphilis; Komissja dla przejścia ustawy konkursowej na posady lekarskie szpitalne w Paryżu; Otworzenie pracowni i poszukiwań w Paryżu; Śmierć Dra Posnera; Zmiany katedr lekarskich w Niemczech, (Spraw: Dobieszewski); Drobniejsze wiadomości: Ważniejsze prace i dzieła lekarskie, wydane w roku 1867 (anatomja), Spraw: Markiewicz; Kronika dwutygodniowa: Wybór Asystenta Kliniki chirurgicznej Warsz.; Wizyta JW. R. T. Pelikana; Kwestja szczepienia ospy ochronnej w Warszawie; Odcinek: Korrespondencja Kliniki (słowno o zimowych stacjach Dra Talko); Zakłady lecznicze; Kwestja szpitala dla dzieci w Warszawie, p. Dra Sikorskiego.

— **Izraelita**, Nr 39, wyszedł z druku i zawiera: Zgromadzenie Rabinów w Kasselu, II, Baruch Spinoza, szkice biograficzne, podług najnowszych źródeł p. J. Rabinowicza (dok.); Salomon Sulzer, przez S. (dok.); Marja, Ustęp z historii żydów w Hiszpanji, przełożył z niemieckiego Teodor Hejman d. c.); Rozmaitości: Feliks Bartholdy Mendelsohn; Ofiary ludzkie; Dnie spoczynku.

Kursy Wieczorne w Instytucie (Konserwatorium) Muzycznym Warszawskim.

Amatorowie muzyki niejednokrotnie zgłaszali się do Instytutu Muzycznego z oświadczeniem, iż pragnęliby korzystać w charakterze wolnych słuchaczy z rozmaitych przedmiotów muzyki w Instytucie wykładanych, gdyby godziny wykładu tak uregulowane były, aby nie stały na przeszkodzie zajęciom dziennym, lub też uczęszczaniu do innych zakładów naukowych. Okoliczność tę Zarząd Instytutu wziął pod bliższe rozpoznanie, a zapatrując się na artykuł 64ty Ustawy, który go upoważnia do rozdziału godzin i uczących się w ten sposób, aby wszyscy zgłaszający się na naukę muzyki, z wykładu w Instytucie korzystać mogli, postanowił ułatwić amatorom możność kształcenia się w tymże Instytucie w charakterze *Wolnych słuchaczy*, otwierając dla nich *Kursy wieczorne*.

Zawiadamiając o tem Osoby interessowane, Instytut Muzyczny ogłasza niniejszem, co następuje:

Wykład wszelkich przedmiotów muzyki *specjalnych i pomocniczych* dla amatorów, odbywać się będzie w godzinach wieczornych w dniach niżej oznaczonych, a mianowicie pomiędzy 6tą a 8mą godziną.

Kursy muzyki na dwie kategorie podzielone zostały.

Do Iszej należą:

1. a. Harmonja. b. Kontrapunkt. c. Kompozycja. d. Instrumentacja.

2. Śpiew.

3. Nauka gry na fortepianie. (NB. Dla amateerek w oddzielnej sali.)

4. Nauka gry na skrzypcach.

NB. Przybyć tu także mogą inne instrumenty, o ileby się znaleźli do nich kandydaci.

Przedmioty te w godzinach jak wyżej, wykładane będą w *Poniedziałki* i *Piątki*.

Do kategorii IIgiej należą przedmioty wykładane zbiorowo, a mianowicie:

1. a. Zasad początkowych muzyki.

b. Zasad wyższych muzyki jako przedwstępnych, do nauki harmonji.

2. Śpiewu chórowego według metody Wilhema przyjętej Zagranicą w Orpheonienach.

3. Historji i Estetyki muzyki.

Te przedmioty zbiorowe wykładane będą we *Wtorki* i *Śoboty*, także pomiędzy 6tą i 8mą godziną.

Opłatę od uczęszczających na *Kursy wieczorne* ustanowił Zarząd jak następuje:

W kategorii Iszej miesięcznie *Rs. 3.*

W kategorii IIgiej czyli przedmiotów zbiorowych, miesięcznie *Rs. 3.*

Zapisujący się na każdy z powyższych kursów, wnoszą zgóry opłatę miesięczną.

NB. Uczęszczający na *Kursy wieczorne* obowiązani są zaopatrywać się w nuty odpowiednie kursom wykładanym.

Kursy wieczorne rozpoczną się z dniem 24 Października roku bieżącego.

Egzaminy wstępne na *Kursy wieczorne* w celu poznania stopnia ukształcenia w muzyce zgłaszających się, odbywać się będą od dnia ogłoszenia raz w tygodniu, a mianowicie we *Środę*, od godziny 5ej do 7ej wieczorem.

Zgający korzystać z powyższych Kursów, mogą się zgłaszać z zapisem do Kancelarii Instytutu Muzycznego, każdorazowo od godziny 9ej do 12ej z rana, i od 5ej do 7ej po południu, prócz dni świątecznych.

NB. Ponieważ liczba uczęszczających na przedmioty specjalne, będzie zastosowaną do ilości Professorów i godzin udzielanych, przeto dla uregulowania stosunku w powyższem względzie, kandydaci zechcą się wcześniej zgłaszać do zapisów.

Dyrektor, **Apollinary Rątski**. (D.W.)

C Z Y T E L N I E Polska i Francuzka,

obfite w doborze dzieł, urządzone są przy Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy. (3—10) —6339—

CZYTELNIĄ NUT JOZEFA KAUFMANA W WARSZAWIE.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 442 (71), wprost Resursy Obywatelskiej,

Posiadając obecnie jedyną Czytelnię Nut w Warszawie, mam honor niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność o warunkach pod jakimi można wypożyczać takowe.

W Czytelnii mojej znajdują się następujące dzieła muzyczne: 1) kompozycje na *sam fortepian* klasycznych i nowszych, Autorów, koncerty, symfonie, sonaty, partycje, uwertury i jwyjatki z oper w układzie *dwu i czteroręcznym*. 2) Kompozycje na *fortepian i skrzypce*. 3) Kompozycje na *fortepian i wiolonczellę*; 4) *Sextety*, *kwintetty i tria*, oraz 5) *Partycje oper* ze śpiewami.

Warunki czytania nót są następujące:

1) Wypożyczający z Warszawy składa zastaw rs: 3, z prowincji zaś rs: 6, który to zastaw po skończeniu abonamentu zwraca się.

2) Opłata abonamentowa niszczana zawsze z góry wynosi: w Warszawie rocznie rs: 7, półrocznie rs: 3 kop: 50, kwartalnie rs: 2, miesięcznie kop. 75. Na prowincji rocznie rs: 7, półrocznie rs: 3 kop: 50, kwartalnie rs: 2.

3) Osoby wnoszące abonament roczny w kwocie rs: 12, będą miały prawo z końcem roku uczynić wybór nut za rs: 7 kop: 50, i tym sposobem abonament całoroczny kosztować je będzie tylko rs: 4 kop: 50.

4) Wypożyczający ma prawo zmieniać codziennie nuty, które mu w ilości sztuk 4 będą dostarczane. Na prowincję zaś z powodu niemożności częstszej zmiany przesyła się większa ilość sztuk, najwyżej jednak do 10.

5) Partycje i inne większe dzieła muzyczne tylko po jednej sztuce udzielać się mogą w Abonamencie.

6) Abonenci z prowincji obowiązani są sami ponosić koszt portorji, w skutek czego raczą zaliczać na takowe stosowne kwoty.

7) Dla utrzymania w komplecie Czytelnii, abonent nie może żadnej sztuki nut dłużej nad 8 tygodni trzymać. Po upływie bowiem tego czasu zwrot jej przyjęty być nie może i należność za nią podług katalogowej ceny niszczoną być winna.

8) Za zniszczone, podarte lub zgubione kompozycje, wypożyczający jest odpowiedzialny i obowiązany się zapłacić podług ceny katalogowej. (3—3)

— 6507 —

Nuty po 4 i 5 Kop. za arkusz.

BEETHOVENA: Sonaty (wszystkie razem za Rs. 4 Kop. 20, za Rs. 1 Kop. 80; Symfonie, Koncerty, Warjacje, Kwartety, Duety i drobne utwory.

HAYDNA: Sonaty.

MOZARTA: Sonaty, Warjacje, drobne Kompozycje, Uwertury i Opery.

CLEMENTIEGO: Sonaty.

SCHUBERTA: Różne Kompozycje.

WEBERA: Różne Kompozycje.

OPERY najśliczniejsze na 2 i 4 ręce.

UWERTURY najlepszych oper na 2 ręce po Kop. 10, i na 4 ręce po Kop. 20.

Znaczne zapasy tych **nadzwyczaj tanich Nut**, znajdują się w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, gdzie też ciągle przybywają wszelkie nowo pojawiające się utwory muzyczne klasyków tanich wydsi i salonowych tegoczesnych kompozytorów. (2—3) — 6486 —

W Księgarni i Składzie Nut Muzycznych GEBETHNERA I WOLFFA,

oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i na Prowincji, znajduje się do nabycia nowe dzieło wchodzące w skład **Biblioteki Umiejętności Lekarskich**, wydawanej staraniem Redakcji **Gazety Lekarskiej**, p. t:

PSYCHIATRYA,

przez

Dra R. Płaskowskiego.

Zeszyt pierwszy.

C z ę ś ć o g ó l n a.

Warszawa 1868. Cena Rs. 2 Kop. 30.

(3—3) — 6514 —

Ekspedycja pism periodycznych

przy Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciwko

posągu Kopernika.

CENNIK PISM WARSZAWSKICH z przesyłką pod opaską.

	Rocznie:
Biblioteka Warszawska	Rs. 10.
Bluszcz	" 10.
Budowniczy Wiejski i Szkice Architektoniczne	" 15.
Budowniczy Wiejski oddzielnie	" 12.
Ekonomista, z dodatkiem „Merkury“	" 8.
Gazeta Lekarska	" 6.
" Rolnicza	" 5.
Izraelita	" 6.
Klinika, bez dodatku	" 4.
" z dodatkiem	" 6.
Kłosa	" 10.
Kółko domowe	" 6.
Kronika Rodzinna	" 5.
Kurjer Świąteczny	" 4.
Opiekun Domowy	" 3.
Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego	" 5.
Przegląd Katolicki	" 5.
" Lekarski Krakowski	" 6.
" Sądowy	" 9.
" Tygodniowy.	" 5.
Przyjacieli Dzieci	" 5.
Szkice Architektoniczne (ob. Budow. oddzielnie)	" 7.
Tygodnik Ilustrowany	" 12.
" Mód	" 7 50.
Wędrowiec	" 8.
Zorza	" 2 48.
Zwiasztun Ewangeliczny	" 2.

Prenumerata przyjmuje się też półrocznie i kwartalnie. Dla prenumeratorów w Warszawie, **ceny miejscowe** bez podwyższenia za odsyłkę do mieszkań. (3—3) — 6305 —

GWIAZDKA czyli KOLENDA

na rok 1867 i 1868.

która od dawna opuściła prasę nakładem Księgarni **A. Dzwonkowskiego**, ulica Miodowa Nr 482 (6), zawiera następujące artykuły ozdobione litografowaniami w Zakładzie Artystyczno-Litograficznym tejże firmy wykonanymi rycinami: W dzień gwiazdki, wiersz **J. K.**—Nauczyciele sieroty, **J. I. Kraszewskiego**.—Śmierć cnotliwemu nie strasza, pieśń **J. Kochanowskiego**.—Dwie legendy, przaz **A. W.**—Do Ignasia, wiersz **W. Dłużniewskiego**.—Dobry Miś, powiastka, przez **H. L.**—Moc Boża, wiersz **St. Jachowicza**.—Urszulka Kochanowska, życiorys.—Miłość bliźniego, wiersz.—Kominarczyk, powiastka przez **Marczewską**.—Gwiazdka, wiersz **Marii Ilnickiej**.—O ptakach zaginionych, z francuzkiego.—Dziewic wieczór, wiersz **A. E. Odyńca**.—O Jonku, powiastka czeska, przez **R. Zmorzkiego**.—Mieszkanie S-go Jana Kantego, wiersz **J. K. Turskiego**.—Piotr Berretini, powiastka przez **H. L.**—Do młodzieży, wiersz.—Ś-ty Piotr i wieśniak, legenda przez **H. L.**—Sposrządzenia dzieci, dwa wiersze **Gabrjeli**.—Ustęp z życia babuni, przez **Paulinę Krakowową**.—Dziecięce lata, wiersz **L. Siemińskiego**.—Dowcipne odpowiedzi.—Rubelek Tesi, wiersz **A. E. Odyńca**.

Cena prenumeracy jna egzemplarza na zwyczajnym papierze kop. 50, na welinowym z rycinami podwójnie drukowanymi, czyli tak zwaną tyntą, kop. 60. Koszta przesyłki pocztą wynoszą 10 kop. od egzemplarza. Z prenumeratą połączone jest rozdawnictwo tego roku tak znacznej ilości premjów, że połowie prenumeratorów dostanie się jakiś przedmiot, większej lub mniejszej wartości. Wartość największego rs. 150, następnego rs. 100 i t. d.

Zamykając w r. b. to wydawnictwo, a to z przyczyn od nas niezależnych, korzystamy ze sposobności, ażeby podziękować Szanownej Publiczności, za poparcie którego doznawało, ciesząc się od samego początku swego istnienia, niezwykłym u nas powodzeniem; z tego też powodu wywdzięczając się łaskawym prenumeratorom za doznane względy, przeznaczyliśmy w roku bieżącym jako **ostatnim** tego wydawnictwa, trzy razy większą ilość premjów jak lat poprzednich.

Małą ilość eSemplarzy kompletnych dzieła składającego się z 5 tomów, ozdobionych przeszło 100 rycinami litografowanymi, sprzedajemy za cenę **nieśluchanie niską**, bo za 1 rs. komplet. Pojedynczo pierwsze cztery tomy sprzedają się po niższej cenie, 30 kopiejek każdy.

—6406—(2—4)

NOWY SKŁAD I ABONAMENT NUT JÓZEFA ZWEIGBAUMA

przy ulicy Miodowej, Nr 482.

CENA ABONAMENTU:

BEZ PREMIUM:

Miesięcznie	kop. 75.
Kwartalnie	rs. 2
Półrocznie	„ 3 „ 50.
Rocznie	„ 6 „ 50.

Z PREMIUM:

Kwartalnie	rs. 4
Nuty za	„ 2 k. 25.
Półrocznie	„ 7
Nuty za	„ 4 „ 50.
Rocznie	„ 12
Nuty za	„ 8.

Na prowincję przyjmuje się abonament pod temi samymi warunkami, których spis szczegółowy otrzymać można bezpłatnie w powyższym składzie.

Prenumerata na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.
(3—3)

—6540—

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH
Gebethnera i Wolffa w Warszawie,
otrzymała pierwsze 5 poszytów

POSTYLLI KATOLICKIEJ WUJKA,

wydawanej staraniem i nakładem księgarni
Wielogłowski i Jaworakiego w Krakowie.
Cena prenumeracyjna na całe dzieło wynosi rs. 10,
z przesyłką na prowincję rs. 11. (1—3) —6706—

KALENDARZYK RUCHOMY WIECZNY

WYDANY NAKŁADEM

KSIĘGARNI I SKŁADU NUT MUZYCZNYCH
Gebethnera i Wolffa,

znajduje się do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji, w cenie kop.
sr. 15. (1—3) —6705—

DONIESIENIA.

RADA SZCZEGÓŁOWA

Szpitala Dzieciątka Jezus.

Podaje do wiadomości, że w dniu 30 Września (12 Października r. b., o godzinie 11ej rano, w Gmachu Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej tegoż Szpitala, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż starej zużytej bielizny i odzieży Szpitalnej, tudzież efektów po zmarłych w Szpitalu pozostałych w ilościach i od cen, a mianowicie:

1. Bielizny zużytej około pudów 41, ogółem od ceny rs. 20 kop. 75.

2. Odzieży sukiennej pudów 54, od ceny rs. 54 kop. 75.
3. Odzieży letniej pudów 39, od ceny rs. 29 kop. 25.
4. Odzieży watowej pudów 36, od ceny rs. 36 kop. 25.
5. Płaszczów i salop podszytych futrem i nie podszytych, około sztuk 22, ogółem od ceny rs. 20 kop. 90.
6. Kożuchów i kożuszków 52, od ceny rs. 26.
7. Czapek około pudów 2, od ceny rs. 1 kop. 20.
8. Butów i różnego rodzaju cbuwia skórzanego około pudów 17, od ceny rs. 8 kop. 90.
9. Szlafroków sukiennych około sztuk 14, od ceny rs. 4 k. 90.
10. Szlafroków letnich około sztuk 27, od ceny rs. 1 k. 35.
11. Ceraty około pudów 4, od ceny kop. 40.

Bliższe warunki tej licytacji, tudzież same przedmioty,

przejrzane być mogą w Szpitalu każdodziennie, z wyjątkiem świąt.

Zastęp. Prezydującego,
Członek Rady. Radca Kollegialny,
Rogoziński.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala,
Mucharski.

(2—3) — 6591 — (D. W.)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości powszechnej, że od dnia 23 Września (5 Października) r. b., towary drogą żelazną ze stacji Warszawa wysłać się mające, jako też do tejże stacji nadesłane, przyjmowane i wydawane będą w dniach powszednich od godziny 8-ej z rana do 4-ej po południu, w dniach zaś świątecznych, ekspedycja towarów uskutecznić się będzie tylko od godz. 8-ej do 12-ej z rana. — Warszawa, dnia 28 Września 1868.

(2—3) — 6622 — (D. War.)

Syndyk ostateczny masy upadłości A. J. Librach.

Wzywa wierzycieli tejże masy, aby w dniu 2 (14) Października r. b., o godzinie 5ej po południu, jako terminie naznaczonym przez Sędziego Komissarza, zgromadzili się o sposobie postępowania dalszego, po niedosłej do skutku sprzedaży Fabryki i Nieruchomości w Ozorkowie sytnowanych, do masy należących; nadmieniam przytem, iż niestawiający wierzyciele uważani będą jako zgadzający się na uchwałę przez większość głosów obecnych na zgromadzeniu powyższem, wydaną. — **Józef Poznański.**

(1—3) — 6686 — (D. W.)

Jest do sprzedania: **Okrycie Koronkowe** czarne, świeżo z Zagranicy przywiezione; **Pelerynka** także, **Chusteczka** Marie-Antoinette, jedwabna; **Chustki** ciepłe, **Okrycie** ponsowe, **Szarfy** aksamitne czarne, **Sztuczka Perkalu** na suknię, **Mufka** czarna używana, **Kwiaty** w doniczkach i **Łóżko** dziecinne większe. Widzieć można od 10ej do 2giej, ulica Chmielna Nr 1540, na 2m piętrze, Nr 5 mieszkania.

(1—1) — 6716 — (14807)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego 3-ci sklep od rogu ulicy Miodowej.

Nadszedł drugi i trzeci transport **Kawioru** świeżego astrahańskiego; **Buljonu** wołyńskiego, **Groszku** i **Sera** zielonego, oraz pierwszy transport **Łososia** wędzonego. **B. Miedwiednikow**

(1—3) — 6717 — (14,317)

SKŁAD FABRYCZNY

Cerat, Rolet, oraz Obić Papierowych, J. KUTKOROWSKIEGO,

na Krakowskim-Przedmieściu, w domu Wgo Grodzickiego, Nr 411 (nowy 9),

zaopatrzonej został w znaczny wybór Obić Papierowych, od cen najniższych; oraz w Ceraty na stoły, Komody, Posadzki i do powozów; jako też poleca się Skład z Imitacją Skór Amerykańskich własnego wyrobu, z którymi po cenach umiarkowanych poleca się.

(1—3) — 6694 — (14923)

Rodowita Niemka poszukuje miejsca

B O N Y,

przy jednym albo przy dwóch dzieciach.

Wiadomość przy ulicy Erywańskiej pod Nr 1066R, mieszkania Nr 3.

(1—3) — 6698 — (14948)

Nagrody Rs. 5.

Onegdaj w Ogrodzie Saskim, lub w przechodzie na Zielony Plac, zgubiono

Łańcuszek złoty.

Uprasza się Łaskawego Znalazcę o oddanie pod Nr 1364, ulica Jasna, Nr 4 mieszkania. (1—1) — 6695 — (14947)

Kamerdynier.

Kawaler posiadający język niemiecki, francuski i ruski, życzy sobie przyjąć obowiązki. Bliższa wiadomość u Ogrodnika P. Krzyżanowskiego, Alea Szucha, Nr 1763b, przy Mokotowskich Rogatkach. (1—3) — 6701 — (14943)

RUSKA PIEKARNIA.

Dziś, to jest 20 Września (2 Października), zostały otwarte jeszcze dwa sklepy własne: na Nowym Świecie, pod Nr 1309. obok Klimuszena i na ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1372, oprócz tych sklepów publika dostawać może nasz chleb w Ujazdowskiej Alei, gdzie i wprzód była sprzedaż. Sprzedaż w następujących sklepach jak naprzykład: na ulicy Granicznej i Nowym-Świecie w francuskiej piekarni nie będzie więcej odbywać się i jeżeli kto kupi chleb w tych sklepach, ja nie odpowiadam. Oprócz bułek będzie się sprzedawać kwaśno-słodki chleb, pytlowany polski, a także wszystkie gatunki polskich bułek. W oznaczonych sklepach będą się przyjmować wszystkie obstalunki, jak i w sklepie przy ulicy Długiej. (1—4) — 6688 — (14,950)

M L E K O.

Przy ulicy Żorawiej, idąc od Marszałkowskiej po prawej stronie, w drugim domu, Nr nowy 23, gdzie znak na bramie wskazuje, można dostać codziennie Mleka niezbiieranego, Kwarta po Kop. 8, Śmietanki dobrej po Kop. 20 i Mleka zbieranego po Kop. 4. (1—3) — 6696 — (14946)

Kawaler dobrej konduity,

obeznany z czynnościami Wójta Gminy, może mieć miejsce na wsi, z pensją, pomieszkaniem i stołem. Wiadomość przy ulicy Śro-krzyżkiej Nr 1338, w domu Wgo Wicherta. Stróż wskaże. (1—1) — 6689 — (14944)

CUKIERNIA.

Z powodu zmiany stosunków familijnych, zaraz lub od Nowego Roku 1869, za bardzo umiarkowaną cenę, jest do odstąpienia. **NIERUCHOMOŚĆ** miejska w rynku w mieście fabrycznem mającem ludności przeszło 9,000, wraz z Cukiernią, Lodownią, nowym Billardem i wszelkimi Zapasami i Utensyljami. Może być nawet odstąpiona sama Cukiernia, w tem miejscu przeszło 40 lat egzystująca. Bliższa wiadomość w Cukierni P. Filtzera, przy Ogrodzie Krasińskich w Warszawie, osobiście, lub listownie, powziąć się mogąca. (1—3) — 6685 — (14900)

Są do sprzedania

Wyroby ociemniałych Panien

Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, a mianowicie: Kaftaniki, Kamasze, Chusteczki angorowe i inne Przedmioty, po cenach stałych i nader umiarkowanych. Nabyć je można w Instytucie u furty Oddziału Żeńskiego.

(1—3) — 6679 — (14909)

Jest do sprzedania Markiza na ganek,

w dobrym stanie, z powodu zmiany lokalu, za pomiarową cenę. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej pod Nr 452, w domu Wgo Henigsmiana, na 1m piętrze, w lokalu od Krakowskiego-Przedmieścia. (3—3) — 6568 — (14640)

GŁÓWNY SKŁAD HURTOWY CYGAR, PAPIEROSÓW I TYTONIU

J. ROSENBLUMA,

NA PLACU RESURSY KUPIECKIEJ, NUMER 471B.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż pierwsza filja Składu przeniesioną została do domu Bayera Nr 412A; zaś druga filja pozostaje na dawnym miejscu pod Nr 1253, róg Wareckiej i Nowego-Swiatu. Filja ta przyjmuje wszelkie zamówienia od PP. Dystrybutorów, handlów i zakładów, sprzedaż wyrobów tabaczknych trudniących się. Mając wielkie zapasy zagraniczne, ruskie i krajowe z najlepszych fabryk, ma możność pod każdym względem żądaniom PP. handlujących temi wyrobami, tak co do ilości, dobroci gatunków, jak i wysokości procentów na ich korzyść odstąpić się mających, w zupełności zadowolnić.

(5—10)

—6374—(14,212)

OLEJ SOLAROWY

palący się wybornie we wszystkich systematach Lamp naftowych, sprzedaje się

w Składzie Władysława Wambacha,
GARNIEC PO KOP. 80.

Olej ten jest niezapalnym, oszczędnym w paleniu, a oprócz tego ceną o 20% jest niższym od Nafty. Używanie takowego w Południowych Niemczech upowszechnione.

(1—3)

—6700—(14937)

W każdym czasie można dostać

O B W A R Z A N K Ó W,

w Ruskiej Piekarni przy ulicy Długiej Nr 543, w tym samym domu gdzie IIIci cyrkuł.

(4—4)

—6552—(14637)



Rs. 1,000.

Do rozwinięcia na większą nieco skalę Fabryki Wyrobów Metalowych, której Wyroby znajdują w każdym czasie łatwy odbyt, i dają znaczne korzyści, **potrzebny jest WSPÓLNIAK** z Kapitałem Rs. 1,000, który na Maszynach fabrycznych będzie miał dostateczne zabezpieczenie. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej Nr 6146.

Aleksander Magnus.

(1—1)

—6712—(6243)



Powóz cztero-osobowy,

w dobrym stanie, także **BRYCZKA** na resorach paro-konna, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Ulica Ordynacka Nr 2874ab. Stróż wskaże.

(1—3)

—6709—(14941)

MAGAZYN

S. DZIECHCIŃSKICGO,

przy ulicy Miodowej, pod Numerem 486.

Po powrocie Właścicielki z Paryża, zaopatrzony został w wielki dobór Okryć syberyńskich, aksamitnych i pluszowych, oraz Kostjumów, Halek i różnych drobnostek do toalety damskiej.

(5—6)

—6480—(14,485)

BUCHOMOŚCI po niegdy Hermanie Epstein pozostałe, jako to: Meble, Lustra, Zegary, Powozy, Wina i inne Przedmioty, na mocy upoważnienia J.W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 10 (22) Września 1868 r., sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 23 Września (5 Października) 1868 r., o godzinie 3ej po południu, i w dniach następnych, w domu pod Nr 549a przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.
Rejent K. Z. G. W. w Warszawie,
Stanisław Jasiński.
(3—3) —6495—(D. W.)

Żąda się Reprezentanta do sprzedaży Wina Bordeaux,

mogącego ofiarować rękojmię.
Warunki bardzo korzystne. Rękojmi wymaga się koniecznie.
Zgłosić się do P. Emila Peraire, 31bis rue de l'Arsenal à Bordeaux.
(3—0) —6390—(14258)

HERBATA. DOM HANDLOWO-KOMISSOWY A. RODKIEWICZA,

ulica Miódowa, Pałac Arcy-Biskupów Nr 492,
poleca **wyborowe gatunki Herbaty**,
tak Czarnej jako i Kwiatowej.
Rekomenduje szczególnie po Rs. 1 Kop. 50, Rs. 1
Kop. 80, Rs. 2 Kop. 20, i po Rs. 2 Kop. 40 za funt.
(7—10) —5589—(12567)

CUKIERNIA

pod korzystnymi warunkami do sprzedania, od wielu lat
egzystująca przy jednej z pierwszorzędnych ulic. Wiadomość
w Dystrybucji „pod Turkiem“, u P. Winiarskiego, ulica
Nowy-Swiat Nr 1311.
(3—3) —6310—(14126)

BURKI PRZECIW ASTMIE Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najuporczywsze **astmy**.
Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Mon-
naie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materiałów
Aptecznych Wgo Galle. (29—0) (1504—3735)

DOBRA SPOSOBNOSĆ! Trzy OBRAZY Kościelne

większego rozmiaru, za trzecią część realnej wartości, są
do sprzedania w domu Wgo Grodzickiego, przy ulicy Kra-
kowskie-Przedmieście Nr 411. Wiadomość u Stróża miejsco-
wego, lub Rządcy domu. (3—3) —6327—(14139)

RODOWITA FRANCUZKA,

posiadająca także doskonale język niemiecki, chce się u-
mieścić do dzieci w Warszawie. Rekomendacja w domu
gdzie też osoba pozostawała lat siedm ciągłe. Wiadomość
przy ulicy Nowolipie, Nr 2475, na 2-giem piętrze ze schodów
po prawej ręce od godziny 10 do 11-ej:
(2—3) —6644—(14,837)

STRAGANY

według wzoru przez Magistrat Miasta przepisanego, dostać
można pod Nr 46 (1542), ulica Chmielna. Wiadomość u
Stróża. (3—3) —6501—(14492)

Do sprzedania:
1 Kanapa, 8 Foteli salonowych, **Fir-
ranki** do tyche, **Łóżko** i **Stolik** nocny
z Marmurem, za Rs. 150, przy ulicy Królew-
skiej Nr 5 (dawny 412E), na 1m piętrze nad entresolem,
mieszkania Nr 10 (2—2) —6608—(14792)

Nagroda Rs. 15.

W Piątek 25go b. m., zgubione zostały o godzinie 3ej po
południu, w Kapieli Wiślanej P. Nowickiego, przy Starym
Moście, **Dwie SPINKI Brylantowe** w złoto o-
prawne, z czarną emalją. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić
do Składu Papierowego Pana S. Silbersa, przy ulicy Nalewki,
w domu Goldmana, pod Nr 2258. (2—3) —6628—(14767)

Jest do sprzedania za pół ceny:
WAGA decymalna stołowa poli-
tutowana, bez gwichtów, za Rs. 8, a z Gwich-
tami za Rs. 10; oraz **SZUBA z Niedźwiadków** gra-
natowem suknem pokryta, w dobrym stanie, za Rs. 60; nad-
to **Dwie GALERJE: Bredeńska i Minichow-
ska**, kosztownie poprawne. Wiadomość przy ulicy Kar-
melskiej, Nr domu nowy 12, u Stróża Jakóba.
(2—3) —6598—(14788)

Znaczna ilość Krochmalu Pszennego,

do-sprzedania po zniżonej cenie, w Składzie Towarzystwa
Przemysłowo-Handlowego w Uładowce, na Placu Bankowym,
w domu J.W. Hr. Przeczdzickiego Nr 471a.
(6—6) —6424—(14329)

Dla braku miejsca rozmaite nowe **MASZYNY**,
jako to: **Młockarnie parokonne**, **Młoc-
karnie do prostej słomy**, **Sikawka** na 4ch ko-
łach, **Młynek do szrotowania zboża**, **Pralnie**,
Maszynka do robienia masła z świeżego mleka
i t. d., za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Bliższa
wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 2326 lit. C, gdzie Skład
Drzewa. (3—3) —6498—(14487)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania
Dwie Krowy dojne,
ze wszystkimi porządkami. Wiadomość przy
ulicy Żelaznej Nr 1551, ostatni dom przy Kolei żelaznej,
u Stróża. (2—3) —6636—(14845)

H. ISE mechanik w BERLINIE.

Schillingstrasse Nr 23. Comptoir: Kaiserstrasse, Nr 46.

Poleca swoje Maszyny dla fabrykantów
kapeluszy, szmuklerzy, mosiężników, bla-
charzy, odlewni czcionek, lampiarzy, fa-
brykantów szrub metalowych, piły central-
ne nogą poruszane dla stolarzy, etc. Ma-
szyny do gięcia obręczy i wiertarnie etc.
dla kowali, ślusarzy i t. d. Balansjery do
prassowania, wytłaczania i stęplowania pa-
piero, tektury, skóry, blachy, glinki etc.
Prassy do mydła i farb, Walcownia z gra-
nitu, Młynki do tarcia farb, Windy, Wen-
tylatory, Pompy etc.
(2—10) —6665—(14,645)

Fortepjan Mahoniowy
o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie, za Rs. 75,
jest do sprzedania przy ulicy Nowe-Miasto pod
Nr 361, u Właściciela domu. (2—3) —6650—(12766)

Garnitur Mebli Orzechowych,
najnowszej fasonu, adamaszkim ponosowym
krytych, i **LUSTRO**, są do sprzedania przy
ulicy Leszno Nr 707, na 1m piętrze w oficynie.
(3—3) —6576—(14717)

Maszyna pospieszna Drukarska,

Fabryki Siegla w Berlinie, używana, lecz jeszcze w dobrym stanie, jest do zbycia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” —4635—(10523)

OBIADY NA PORCJE

W RESTAURACJI,

przy ulicy Podwał, Nr 21, wprost Urzędu Cyrkulowego, codziennie od godziny 12-iej do godziny w pół do 4, będą wydawane, jako to:

Rosół lub Zupa porcja kop.	5.
Chłodnik „ „	10.
Sztuka mięsa „ „	6.
Potrawa „ „	6.
Pieczon „ „	7 1/2.
Legumina „ „	3.

Porcje tak śniadanne jak również i wieczorne po cenach zniżonych:

Kotlety lub Pieczeń porcja kop.	20.
Zrazy lub Befsztik „ „	25.
Fiaki kapitalne w Niedzielę i Czwartki } porcja kop.	7 1/2.

(2—3) —6513—(14,498)

Magazyn Rękawiczek

przy Placu Teatralnym, w dawnym Pałacu Blanka Nr 461, zaopatrzony w świeży Towar Zagranicznych i Krajowych Rękawiczek, oraz Galanterijne Przedmioty, przytem Igły i Nici do maszyn, poleca się względem Łaskawej Publiczności, ręcząc za akuratne wykończenie wszelkich powierzonych obśtałunków. (3—3) —6235—(13970)

OCEKIEWANE KURACYJNE WINOGRONA,

Badenskie i Węgierskie

znacznie słodsze od poprzednich, otrzymał Skład Win i Delikatesów **W. Chocińskiego**, w domu W-go Bayera, Krakowskie-Przedmieście i w ogrodzie Saskim, sprzedaje takowe po zupełnie umiarkowanej cenie. Dla abonujących miesięcznie ustępuje się rabat. Otrzymał także Brzoskwinie, Ananasy, Arbuzy, Melony, dobór różnych owoców, Buljony wyborowe, **Masło** świeże i Wina Elisiejewskie. (4—11) —6203—(12,925)

A P T E K A

w Gub. Wołyńskiej, Pow. Luckim, w Mieście Kołki, z Dorem, Zabudowaniami gospodarskimi, Ogrodem warzywnym, fruktowym i sianozębiami, do sprzedania, za cenę Rs. 4,500. Bliższą wiadomość udzieli Wżny A. Jaworowski w Mieście Rożyszcze Gub. Wołyńskiej Pow. Luckim. (2—3) —6656—(14853)

S z w a j c a r k a

posiadająca język francuzki, poszukuje miejsca za **BONE**. Osoby interessowane raczą swój adres zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami M. T. (3—3) —6649—(14840)



Dnia 28 Września, idąc Lesznem, zginęła mi **Suczka** mała, brązowego koloru, szyja biała, końce łapek białe, koniec ogonka biały, strzałka na czole biała. Łaskawy Znalazca raczy ją odesłać na róg Leszna i róg Żelaznej, dom W. Łukasiewicza, Nr 691, w oficynie, drugie piętro Nr 20, odbierze nagrody **rs. 3**, a w razie przytrzymania, proces i śledztwo ciągle ściśle będzie, gdyż suczka ta jest jedyną rozrywką osoby słabej i choć suczka, cierpi bardzo przykre napady w nocy i różne wady, którenam są wiadome do ratowania, jest chorobliwa, nikt więc nie będzie miał z niej pociechy, gdyż ucieknie lub z tęsknoty żyć nie będzie. (3—3) —6645—(14,836)

Człowiek znający dobrze gospodarstwo

wiejskie, Cukrownictwo, Rachunkowość, przytem władający dobrze językiem polskim i ruskim, życzy znaleźć odpowiednie zajęcie za najskromniejsze wynagrodzenie. Może także złożyć chlubne świadectwo o swych przeszłych zajęciach. Życzący raczą nadesłać swoje adresy do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami Z. K. (3—3) —5890—(13241)



150 Sztuk Owiec młodych,

zdalnych do chowu, z cienką wełną, do sprzedania. Wiadomość w Dobrach Pawłowice pod miastem Tarczynem. (2—3) —6612—(14786)

LOKALE

do najęcia od Śgo Michała, w domu pod Nr 2403c przy rogu ulicy Nowolipki i Nowo-Karmelickiej, pierwszy dom za Gimnazjum:

Trzy Pokoje, Przedpokój, Kuchnia angielska i Garderóbka; Lokal ten prócz wszelkich dogodności jest piękny i suchy.

W tymże domu można powziąć wiadomość o **Lokalu** składającym się z 3ch Pokoi i Kuchni angielskiej; Lokal ten może być użyty na jaki Zakład, Sklep, Bawarję i t. p., lub na spokojne mieszkanie (3—3) —6569—(14642)

M i e s z k a n i a

po Rs. 105 i 120 rocznie, złożone z dwóch Pokoi, Kuchni i Przedpokoiku, są do wynajęcia od Śgo Michała, przy ulicy Wilezkiej, w domu Nr 1691 (nowy 8). Wiadomość u Właściciela domu na miejscu. (2—3) —6603—(14789)

POKÓJ obszerny o dwóch oknach,

na 2m piętrze, od ulicy, wraz z małym Przedpokojem i Alkowną, do najęcia każdego czasu. Wiadomość w Magazynie Jana Thonnes, przy ulicy Senatorskiej. (2—3) —6618—(14290)

Jest do wynajęcia każdego czasu, za znacznie niższą cenę:

APARTAMENT bardzo elegancki,

przy ulicy Instytutowej, pod Nr 1726L, w domu Bankiera Stanisława Lessera, składający się z Salonu, 6 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarni i t. p., z dobrym rozkładem i wodą wiślaną, oraz urządzeniem gazowem, piec do węgla kamiennego, a widok na ogrody i na Aleję Ujazdowską. Wiadomość na miejscu u Rządcy Domu. (2—3) —6621—(14,786)

Dwa Pokoje z Meblami,

na dole od frontu, do odnajęcia od dnia 13go Października, przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 1346G. Wiadomość w bramie na prawo. (1—3) —6697—(14945)

Dwa Pokoje,

Przedpokój i Kuchnia, z Meblami, do wynajęcia każdego czasu, przy rogu ulicy Jerozolimskiej i Kruczej. Wiadomość powziąć można przy ulicy Nowy Świat Nr 3c nowy, mieszkania Nr 2. (1—3) —6714—(14949)

Mieszkanie Kawalerskie

z dwóch Pokoi złożone, jest do wynajęcia w każdym czasie za cenę Rs. 37 Kop. 50 kwartalnie, w nowym domu przy ulicy Nowy Świat pod Nr 31 położonym. (1—3) —6684—(14910)



P a ł a c y k

wraz ze Stajnią i Wozownią, w końcu Alei Marszałkowskiej, pod 1754o położony, jest każdego czasu do wynajęcia. Bliższa wiadomość u miejscowego Stróża. (2—3) —6602—(14790)

WIADOMOŚĆ

DLA WŁAŚCICIELI CUKROWNI.

SPICHRZ obszerny o 5-ciu bramach nowo wyrestaurowany, z dogodnym wjazdem do wynajęcia każdego czasu na Skład Cukru.

DLA FABRYKANTÓW CYGAR.

CAŁA OFFICYNĄ parterową, wraz z dogodnym placem, do wynajęcia na Fabrykę Cygar od Ś-go Michała r. b.

DLA UTRZYMUJĄCYCH OMNIBUSY I DORÓŻKI.

STAJNIA obszerna na 20 koni, wraz z Wozowniami i Mieszkaniem, do wynajęcia każdego czasu, razem lub częściowo.

DLA STELMACHÓW.

LOKAL na warsztat stelmachski, do wynajęcia każdego czasu, (takowy w tym domu od lat 40-stu egzystuje).

DLA PIEKARZY.

PIEKARNIA w budynku murowanym, do wynajęcia każdego czasu, z warunkiem ulepszenia jej budowy kosztem właściciela domu.

MIESZKANIE Z OGRODEM.

składające się z kilku Pokoi i Salonu, do wynajęcia od 15-go Października r. b., które łatwo może być podzielone na trzy mieszkania.

Oprócz powyższych Lokali, znajdują się jeszcze DWA MIESZKANIA po rs. 120 rocznie i jedno za rs. 90 rocznie.

Wiadomość na miejscu u Rządcy lub w Składzie Herbaty L. Krupckiego, wprost Kopernika.